

Krzysztof Westfal¹

Katedra Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego
Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Prawo do widowiska sportowego w świetle nowych technologii **The right to do sporting event show in the light of new technologies** **development**

Streszczenie

Widowisko sportowe, w odróżnieniu od samego nagrania transmisji z widowiska sportowego – czyli wideogramu, nie jest przedmiotem ochrony prawnoautorskiej. Prawo autorskie do wideogramu, czyli nagrania, konstituuje się z chwilą powstania utworu. Utworem w tym przypadku jest samo nagranie (wideogram). Dlatego też w przypadku transmisji wideo, która odbywa się w czasie rzeczywistym (tak, jak ma to miejsce w przypadku transmisji z widowisk sportowych) ochroną prawnoautorską objęty jest wideogram (a więc nagranie) lub zrealizowane nadanie, a nie sama czynność przesyłu sygnału (nadawania) nagrania. Tym samym nie ma podstaw w obowiązującym systemie prawnym do tego, żeby można było posługiwać się konstrukcją prawa do transmisji widowiska sportowego, przed zrealizowaniem takiej transmisji. Oznacza to, że wszystkie umowy w przedmiocie sprzedaży praw do transmisji widowiska sportowego pozbawione są podstaw prawnych w zakresie przedmiotu tych umów.

Konsekwencje dostrzeżonej luki prawnej i płynące stąd zagrożenia widoczne są zwłaszcza w kontekście rozwoju technologii i powszechnej możliwości nagrania całości lub części widowiska sportowego nawet przez postronnego widza, przy wykorzystaniu powszechnie dostępnych narzędzi, np. przy użyciu telefonu komórkowego. Abstrahując od kwestii odszkodowania za naruszenie regulaminu stadionu, który i tak pozostaje dyskusyjny wobec nieprecyzyjnej treści, twórcy nagrania (postronnemu widzowi wyposażonemu w telefon komórkowy) z mocy ustawy przysługują autorskie i osobiste prawa majątkowe do stworzonego przez niego utworu. Jednakże w świetle zawartych umów o „prawo do transmisji” widowiska sportowego, majątkowe prawa autorskie widza-twórcy pozostają w kolizji z uprawnieniami obligacyjnymi, jakie wynikają ze wspomnianej umowy.

Zauważyć należy, że w praktyce obrotu gospodarczego, dystrybucją praw do widowisk sportowych zajmują się krajowe i międzynarodowe organizacje sportowe, a nie właściciele obiektów sportowych, których zadaniem jest dystrybucja biletów wstępu na widowiska sportowe. W konsekwencji powyższego, za niesłuszne uznać należy koncepcje dotyczące powstawania praw pokrewnych, przedmiotem których jest widowisko sportowe, w oparciu o tzw. „prawo stadionu”. Zarówno powyższa koncepcja, jak i pozostałe przytaczane w literaturze przedmiotu nie proponują rozwiązań zadowalających, zwłaszcza jeśli uwzględnić dynamicznie

¹ mgr Krzysztof Westfal, radca prawny, e-mail: k.m.westfal@gmail.com

zmieniające się warunki organizacji i transmisji widowisk sportowych.

W związku z powyższym, wzorem rozwiązań wprowadzonych w systemach prawnych niektórych państw, za słuszny uznać należy postulat nowelizacji Ustawy o sporcie i przyznania prawa do wyłącznej komercyjnej eksploatacji widowiska sportowego w zakresie sportu kwalifikowanego krajowemu podmiotowi nadrzędnemu wobec uczestników, a więc organizacji odpowiedzialnej za organizację widowiska sportowego. Proponowane rozwiązanie zapewnić powinno także uczciwą redystrubucję środków pochodzących z komercjalizacji współzawodnictwa sportowego.

Słowa kluczowe: widowisko sportowe; transmisja widowiska sportowego; transmisja telewizyjna; nowe technologie; umowa o sprzedaży praw do transmisji

Abstract

The sporting event, unlike the broadcast from the sports event - which called a videogram, is not subject to copyright protection. Copyright for the videogram, that is the recording, is formed when the work - a recording (videogram) - is being made. There is no legal basis that would establish the right to broadcast sports broadcasts before the broadcast itself is done. Consequently, all and any contracts concerning the sale of sports broadcasting rights have no legal basis for the subject matter of those contracts.

The consequences of this legal gap and the risks it brings are particularly evident in the context of technological development and the widespread possibility of recording of a sports events (in whole or in part) using commonly available tools such as a mobile phone by a common viewer. Apart from the issue of compensation for infringement of the stadium regulations, which still remains disputable for imprecise content, the author of the recording (a common viewer equipped with just a mobile phone) is entitled by virtue of the law to own copyrights to the resulting work. The copyrights of the viewer-creator are in conflict with the rights of entities acquiring "broadcasting rights" on the basis of appropriate agreements.

Moreover it should be noted that, in business practice, the distribution of sports events broadcasting rights is dealt with by national or international sports organizations, and not by sports facility owners, who distribute tickets for sporting events. As a consequence of the above, the concept of granting the related rights, which subject of which are sporting event, in relation to the so called "Law of the Stadium" as unsatisfactory. The above concept, as well as any other ideas given in the literature of this subject do not offer satisfactory solutions, especially considering the dynamically changing conditions of organizing and broadcasting sports events.

Accordingly, as a model of solutions introduced in the legal systems of some foreign countries, it is appropriate to consider the amendment to the Polish Sporting Act and to grant the exclusive right to commercial exploitation of a sporting event to a national sport entity superior over the participants, so the organization responsible for the organization of the sports events. The proposed

solution should also provide for a fair redistribution of incomes derived from the commercialization of sporting competition.

Keywords: sporting event; sports event broadcasting; television broadcasting; new technologies; broadcast rights agreement

Powszechnie przyjmuje się, że widowisko sportowe jako takie nie podlega ochronie prawnoautorskiej, gdyż nie spełnia przesłanek utworu, o których mowa w art. 1 Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych [14] – dalej jako „U.p.a.p.”. Pogląd taki został wyrażony m.in. wyroku połączonym TSUE z dnia 4 października 2011 r. w sprawach Football Association Premier League Ltd and Others v. QC Leisure oraz Karen Murphy v. Media Protection Services Ltd [23], a także w doktrynie [4], [8]. Wysuwane są jednak postulaty, które zdają się uzyskiwać powszechną aprobatę, iż telewizyjna transmisja widowiska sportowego (w odróżnieniu od samego widowiska) doznaje ochrony prawnej, bądź to jako utwór audiowizualny (art. 69 i następne U.p.a.p.) lub też na gruncie praw pokrewnych, jako wideogram (art. 94 i następne U.p.a.p.), albo nadanie programu (art. 97 i następne U.p.a.p.) [1]. Odnotować jednak należy, że koncepcja dotycząca prawnoautorskiej ochrony transmisji z widowiska sportowego konsekwentnie odrzucana jest na gruncie prawa podatkowego [24].

Kluczowe dla dalszych rozważań jest wyraźne rozróżnienie różnych przedmiotów praw opisywanych w niniejszym opracowaniu, a mianowicie widowiska sportowego oraz transmisji z widowiska sportowego. O ile, uwzględniając koncepcje przytoczone w poprzednim akapicie, uznać można, że istnieją na gruncie polskiego prawa zadowalające instytucje w zakresie prawnej ochrony transmisji z widowiska sportowego, to próżno doszukiwać się norm czy choćby koncepcji, które odnosiłyby się do materii leżącej u podstaw takiej transmisji – samego widowiska sportowego. W tym stanie rzeczy nierozstrzygnięte pozostają zatem kwestie fundamentalne: kto i na jakiej zasadzie może decydować o tym, w jaki sposób i przez kogo zrealizowana zostanie transmisja z widowiska sportowego, na czym zasadza się uprawnienie do wyłączności przeprowadzania transmisji, komu i w jakim zakresie przypada ewentualne wynagrodzenie w tym zakresie itp.

Dotychczasowe opracowania naukowe w zakresie praw do widowiska sportowego nie przyniosły jednoznacznych i powszechnie aprobowanych rozstrzygnięć w tym zakresie. Istniejąca literatura przedmiotu sprowadza się do szczegółowego i kompleksowego przybliżenia różnych koncepcji wysuwanych głównie przez autorów zagranicznych, oraz omówienia rozwiązań ustawowych wprowadzonych w obcych systemach prawnych. Żadna z proponowanych koncepcji nie jest jednak wolna od luk i mankamentów, które uniemożliwiają przyjęcie którejkolwiek z nich za w pełni akceptowalną na gruncie prawa polskiego.

Uzupełnienie koncepcji M. Kępińskiego w zakresie prawnoautorskiej ochrony transmisji widowiska sportowego stanowi postulat, iż prawa pokrewne do takiej transmisji nabywa podmiot przeprowadzający transmisję, nie zaś klub czy organizacja sportowa [8]. Rozumiejąc motywy przemawiające za takim poglądem, wskazać należy, że nie daje on odpowiedzi na kwestię kluczową – kto i na jakiej

podstawie decyduje o tym, czy taki a nie inny podmiot przeprowadzi transmisję z widowiska sportowego i czerpać będzie w tym zakresie określone korzyści? Wątpliwości tych nie rozwiewa także instytucja praw pokrewnych do nadania, o której mowa w art. 97 U.p.a.p. Zanim bowiem nadanie programu stanie się przedmiotem ochrony praw pokrewnych, nadanie musi zostać zrealizowane [2].

Sugeruje się, że dylemat ten może być rozwiązywany na gruncie prawa zobowiązań. Konstrukcja w tym zakresie prezentuje się następująco: kupując bilet uprawniający do uczestnictwa w widowisku sportowym, widz wyraża dorozumianą zgodę na obowiązujące regulaminy – regulamin zakupu biletu, regulamin obiektu sportowego, regulamin imprezy masowej itp. Niektóre profesjonalne podmioty posiadają w swoich regulaminach odpowiednie postanowienia, zakazujące utrwalania widowiska sportowego. Tym samym rejestracja widowiska sportowego wbrew regulaminowym zakazom równoznaczna jest z niewykonaniem lub nieprawidłowym wykonaniem zobowiązania. Takie niewykonanie zobowiązania skutkuje natomiast odpowiedzialnością odszkodowawczą na gruncie prawa cywilnego, a w niektórych przypadkach także na podstawie Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, dalej jako: „u.z.n.k.” [17].

Ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza nie zmienia jednak okoliczności, że osoba dokonująca samodzielnie rejestracji widowiska sportowego nabędzie z mocy ustawy majątkowe i osobiste prawo autorskie lub prawo pokrewne do powstałego w ten sposób utworu audiowizualnego czy wideogramu. Powstały utwór lub wideogram będzie bowiem w świetle u.p.a.p odrębnym przedmiotem ochrony prawnoautorskiej, całkowicie niezależnym od utworu powstałego za zgodą klubu lub organizatora (nie będzie jego kopią, ale zupełnie innym nagraniem) i nienaruszającym innych praw autorskich (gdyż samo widowisko sportowe nie jest objęte ochroną prawnoautorską).

Choć analiza konkretnych zapisów regulaminowych spotkać może się z zarzutem, że na zasadzie swobody umów, zapisy te mogą być dowolnie dostosowywane i zmieniane, a zatem ich rozpatrywanie w ramach niniejszego opracowania jest zbędne, to jednak warto zwrócić uwagę na pewną prawidłowość. Zarówno Regulamin Inea Stadionu w Poznaniu, którego zarządcą jest KKS Lech Poznań S.A. [11] w Części II ust. 7. lit. h), jak i Regulamin obiektu sportowego – stadionu piłkarskiego Legii Warszawa (Regulamin obiektu sportowego) [12] w §8, wymagają uzyskania odpowiedniej zgody w odniesieniu do działalności artystycznej, w tym transmisji, nagrania radiowego i telewizyjnego oraz profesjonalnego filmowania i wykonywania fotografii, na równi z działalnością handlową, gastronomiczną czy usługową. Tym samym uznać należy, że wymóg uzyskania zgody dotyczy jedynie takiego filmowania, nagrywania, transmitowania i fotografowania, które nie jest przejawem każdej działalności twórczej o indywidualnym charakterze (czyli jakiegokolwiek utworu w rozumieniu art. 1 u.p.a.p), lecz wynikiem zarobkowej działalności zawodowej wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły – definicji działalności gospodarczej w myśl art. 2 Ustawy o swobodzie działalności gospodarczej [18]. Pojęciem „działalność artystyczna” posługuje się art. 13 ust. 2 Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych [16] oraz, w różnych konfiguracjach, Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) [13]. W

konsekwencji nie jest sprzeczne z postanowieniami regulaminowymi i nie stanowi niewykonania zobowiązania umownego, takie filmowanie, transmitowanie, nagrywanie i fotografowanie, które wykonywane jest w celach niezarobkowych, prywatnych, amatorskich czy rekreacyjnych (o doniosłości tej okoliczności mowa będzie w dalszej części niniejszego opracowania).

Kolejnym mankamentem rozstrzygnięcia osadzonego na gruncie prawa zobowiązań jest to, że o wyborze podmiotu realizującego nagranie lub transmisję decyduje jednostronnie ten podmiot, który odpowiedzialny jest za sprzedaż biletów uprawniających do biernego uczestnictwa w widowisku sportowym – najczęściej podmiot posiadający tytuł prawny do obiektu sportowego. W takiej sytuacji dojść może do uzyskania korzyści ze współzawodnictwa sportowego przez jeden tylko podmiot, podczas gdy dla wystąpienia takiego współzawodnictwa niezbędne są co najmniej dwa podmioty. Posiadając dowolność w zakresie wyboru podmiotu realizującego transmisję dojść może także do innych niepożądanych sytuacji, które zachodzą chociażby w przypadku międzynarodowych rozgrywek pucharowych w piłce nożnej np. Liga Europy czy Liga Mistrzów na ich wczesnych etapach, tzw. rundach eliminacyjnych. W przypadku meczy Jagielloni Białystok z litewskim Kruoja Pakruojis, rozegranym w Szawłach dnia 2 lipca 2015 r. „prawa do transmisji” „wykupiła” telewizja „laolal.tv” [5] która mogła teoretycznie zablokować transmisję na terenie Polski, kierując mecz z litewskim komentarzem tylko na terytorium Litwy.

Omawiane rozwiązanie pomija także jeszcze jedną kluczową dla profesjonalnego sportu kwestię, a mianowicie nadrzędności krajowych i międzynarodowych organizacji sportowych, czy podmiotów zarządzających profesjonalną ligą sportową itp. W praktyce obrotu gospodarczego to bowiem owe podmioty zajmują się dystrybucją praw do widowisk sportowych zorganizowanych w system rozgrywek, mimo, że nie posiadają tytułów prawnych do żadnego z obiektów, na którym odbywa się współzawodnictwo uczestników ligi.

Wartą rozważenia kwestią jest także wysokość ewentualnego, możliwego do uzyskania odszkodowania, za nieprawidłowe wykonanie zobowiązania. Czy wysokość takiego odszkodowania będzie równa wartości zakupionego biletu, opłaty pobieranej za wydanie zgody na fotografowanie/filmowanie, czy obejmie także, ewentualnie trudne do wykazania utracone korzyści? Czy dla wysokości szkody istotne powinno być to, jaki zasięg miała nieautoryzowana transmisja, a może bardziej sam fakt dokonania naruszenia?

Nie sposób zgodzić się także z teorią, że wystarczające w zakresie wykonywania praw do widowiska sportowego jest wykorzystanie istniejących regulacji Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji [22]. Dokonanie nagrania lub transmisji przez podmiot niekomercyjny, dokonujący nagrania w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą, nie jest równoznaczne z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji. Zgodnie bowiem z art. 1 Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ustawa ta reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, a nie zaś w sytuacjach niekomercyjnych. Zgodnie z tą teorią, ochrona podmiotu, który dokonuje nagrania lub transmisji zgodnie z umową zawartą z gospodarzem widowiska sportowego, oparta miałaby być o klauzulę generalną zawartą w art. 3 u.z.n.k., co może budzić uzasadnione

zastrzeżenia w zakresie pewności obrotu. Zastrzeżenie to ma znaczenie zwłaszcza jeśli uwzględnić różne rodzaje powstałych utworów. Można poddać w wątpliwość, czy opublikowane fotografie z widowiska sportowego lub kompilacja bramek stanowi konkurencję dla transmisji powadzonej na żywo.

Inną teorią, która miałaby uzasadniać istnienie prawa do widowiska sportowego, jest zgodnie z propozycją J. de Oliveira Ascensao, powołanie się na istniejący w tym zakresie i powszechnie akceptowalny zwyczaj [1]. Choć proponowane rozwiązanie posiada wiele zalet, spośród których niezaprzeczalną jest międzynarodowa harmonizacja rozwiązań prawnych, to jednak na gruncie prawa polskiego musi być odrzucone. Niezaprzeczalnym jest bowiem, że zwyczaj nie ma doniosłości normatywnej i nie jest faktem prawotwórczym. Zwyczaje jedynie pośrednio uzyskują doniosłość prawną, gdy przepisy prawa odsyłają do nich, dając sądowi orzekającemu w danej sprawie możliwość uwzględnienia ustalonych w danej grupie społecznej zwyczajów [10].

W literaturze przedmiotu przytacza się także trzy regulacje obcych systemów prawnych, których przedmiotem regulacji są prawa dotyczące szeroko rozumianych widowisk.

Jedną z tych regulacji jest §81 niemieckiej Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [3], zgodnie z którą organizatorowi widowiska, jeśli jest przedsiębiorcą, przysługuje na równi z artystą prawo decydowania (utrwalania w formie audio i video zgodnie z art. 77 ust. 1 oraz reprodukowania i dystrybuowania wspomnianych nagrań zgodnie z art. 77 ust. 2, a także upublicznienia informacji zgodnie z art. 78 ust. 1 pkt. 1 -3) o artystycznym wykonaniu utworu. Przedmiotowa regulacja jest wyrazem postulatu, w zakresie przyznawania organizatorom widowisk artystycznych praw pokrewnych do artystycznych wykonań. Przyznane prawo ma być rekompensatą za organizacyjną sferę „widowiska” artystycznego, poniesione w tym zakresie nakłady i ryzyko opłacalności [1]. Pomimo godnego pochwały kierunku, który nadaje przedmiotowa regulacja w zakresie pojmowania prawa do widowiska, to nie może ona znaleźć zastosowania w przypadku widowiska sportowego. Jak już bowiem była o tym mowa, widowisko sportowe nie jest przedmiotem ochrony prawnoautorskiej, a zatem powstanie praw do autorskiego wykonania nie będzie mogło powstać na rzecz żadnego podmiotu.

Jedynie na marginesie zauważyć należy, że podobne uzasadnienie towarzyszy powstaniu prawa pokrewnego w zakresie ochrony nadania – vide art. 97 U.p.a.p. [2].

Znacznie bardziej interesująca i użyteczna jest natomiast Brazylijska ustawa o działalności sportowej, tzw. „Lei Pele” [21], która stanowi w swoim art. 42, że organizacje sportowe posiadają prawo negocjowania, zezwalania lub zakazywania utrwalania, nadawania, transmisji, retransmitowania lub reprodukcji obrazu z widowisk lub wydarzeń sportowych, w których uczestniczą. Znamienne jest przy tym, że §1 ustala zasady redystrybucji uzyskiwanych w ten sposób dochodów pośród uczestników współzawodnictwa sportowego (tj. zawodników).

Najbardziej godną uwagi wydaje się regulacja zawarta w rozdziale trzecim części trzeciej księgi trzeciej francuskiego Kodeksu sportowego, który uchylił wcześniejszą Ustawę nr 84-610 z dnia 16 lipca 1984 roku w sprawie organizacji i promocji aktywności fizycznej i sportu [15]. Zgodnie z art. 333-1 Kodeksu

sportowego, federacje sportowe oraz organizatorzy widowisk sportowych posiadają prawo eksploatacji widowiska sportowego. Przy czym organizacje te mają możliwość scedowania swoich praw w zakresie audiowizualnej eksploatacji widowiska sportowego na profesjonalne ligi organizujące rozgrywki. Mimo sporej nieokreśloności, regulacja ta ze względu na swój szeroki zakres regulacji, obejmujący sporą część potencjału gospodarczego widowiska sportowego, zasługuje na aprobatę.

Z uwagi na niemożliwość zastosowania omówionych wyżej teorii na gruncie polskiego prawa, a także brak inicjatywy ustawodawczej w zakresie ustanowienia regulacji analogicznych do tych niemieckich, francuskich, czy brazylijskich, również autorzy polscy podejmowali się prób nadania widowisku sportowemu ram prawnych.

Najdalej idący postulat w zakresie praw do widowiska sportowego na gruncie prawa polskiego wysunęli J. Barta i R. Markiewicz, proponując, postulaty *de lege ferenda* w zakresie przyjęcia norm ustanawiających „prawo stadionu”, jako *sui generis* prawa pokrewnego do praw autorskich [1].

Postulat J. Barta i R. Markiewicza spotkał się jednak z krytyką K. Wojciechowskiego. Uzasadniając swoje stanowisko K. Wojciechowski wskazał na brak gospodarczej potrzeby w zakresie ustanawiania „prawa stadionu”, wobec wysokiego poziomu oczekiwań publiczności, które wymuszają konieczność współpracy z organizatorem oraz gospodarczej nieopłacalności piractwa [22]. Zgodnie z tym stanowiskiem, widzowie przyzwyczajeni do wysokiej jakości transmisji telewizyjnych, która to jakość wobec ograniczonych możliwości technicznych po stronie obserwatorów widowiska sportowego, możliwa była do osiągnięcia tylko przez profesjonalnie organizowane transmisje, mających możliwość zaangażowania znacznych zasobów finansowych, ludzkich, logistycznych czy technologicznych. Profesjonalizacja transmisji sportowych wymagała zaś pełnej współpracy organizatora widowiska sportowego i podmiotu przeprowadzającego transmisje.

Wydaje się, że w świetle rozwoju nowych technologii, pogląd o braku konieczności wprowadzenia szczegółowych przepisów dotyczących praw do widowiska sportowego wobec nieopłacalności piractwa, okazał się całkowicie chybiony i niezadający próby czasu. Obecnie bowiem każdy uczestnik widowiska sportowego może być wyposażony w urządzenie, które pozwala na rejestrację obrazu i dźwięku w wysokiej jakości, nawet z jednoczesnym przeprowadzeniem transmisji o ogólnoświatowym zasięgu i nieograniczonym potencjalnie kręgu odbiorców. Nadawanie podcastów, vidocastów czy webcastów umożliwiają obecnie zwykle telefony komórkowe, które przy uwzględnieniu stałego dostępu do Internetu pozwalają nawet na przeprowadzenie transmisji na żywo². Taka sytuacja obala argument o wyłączności zezwalania na transmisję i nadania ze względu na

² Taka sytuacja obala argument o wyłączności zezwalania na transmisję i nadania ze względu na posiadane przez właściciela stadionu urządzenia nadawcze, tak M. Kępiński, Umowa o transmisję sportową, [w:] M. Kępiński (red.), Sport i media – problemy prawne, Wydawnictwo Poznańskie 1997, s. 53, czy argumenty o gospodarczym ryzyku podmiotu transmitującego i wkładu organizatora w przeprowadzenie widowiska sportowego, tak K. Wojciechowski, Widowisko sportowe w telewizji..., op. cit., s. 134.

posiadane przez właściciela stadionu urządzenia nadawcze czy argumenty o gospodarczym ryzyku podmiotu transmitującego i wkładu organizatora w przeprowadzenie widowiska sportowego. Obecnie urządzenia te zapewniają co najmniej przyzwoitą jakość obrazu i dźwięku. Coraz częściej przy tego typu transmisjach i nagraniach „bez podstawy kontraktowej” wykorzystywane są także drony, które wyposażone są w wysoce profesjonalny sprzęt i umożliwiają dokonywanie różnych ujęć oraz poruszają się wraz z akcjami mającymi miejsca na placu gry.

Wartym podkreślenia jest przy tym, że utrwalane w ten sposób treści spotykają się z niemałym zainteresowaniem odbiorców. Nawet jeśli nie wszyscy miłośnicy sportu chętni są śledzić transmitowane za pomocą urządzeń mobilnych spotkania w pełnym wymiarze czasu, to zdobywane w ten sposób materiały filmowe służą tworzeniu komplikacji bramek, skrótów, najlepszych zagrań itp. Coraz większą popularność zdobywają amatorscy twórcy, którzy poprzez prowadzenie wideoblogów czy dedykowanych kanałów na portalach takich jak youtube.com, przyciągają spore rzesze widzów. Profil „kartofliska.pl” na portalu youtube.com ma blisko 116 tys. subskrybentów [6], a film pt. „8 Liga Mistrzów odc. 4 - Magazyn Klasy B” ponad 700 tys. wyświetleń [7].

Znamiennym jest, że w dobie niemałej popularności ruchów kibicowskich i środowisk tzw. „ultras”, przedmiotem nagrań, transmisji i fotografii są nie tyle same poczynania zawodników, ale stanowiące nieodzowną część widowiska sportowego, oprawy kibicowskie, „sektorówki”, choreografie itp.

Innym interesującym zjawiskiem związanym z transmisjami i nagraniami wydarzeń sportowych, są coraz popularniejsze przekazy z rozgrzewek przedmeczowych i pojedynczych treningów drużyn, częstokroć nadawane na żywo. Z rozwiązań takich korzystają niemalże wszystkie drużyny piłkarskie, poczynając od Lecha Poznań, poprzez Drużynę Narodową Reprezentacji Polski, kończąc na FC Barcelonie czy Manchesterze United. Te zaś (podobnie jak zdjęcia elementów oprawy kibicowskiej) pozbawione są całkowicie elementu współzawodnictwa sportowego. Nagrania z treningów wykorzystywane są bowiem nie tylko do celów marketingowych ale także do celów szkoleniowych (tzw. scouting) [9].

Raz jeszcze zauważyć należy, że zgodnie ze słusznym poglądem M. Kępińskiego, na gruncie obowiązujących przepisów prawa autorskiego, prawa do każdego takiego nagrania, fotografii czy transmisji, bez względu na uwieczniony obiekt, nabędzie podmiot przeprowadzający transmisję, dokonujący nagrania czy fotografii. W dużym uproszczeniu oznacza to, że prawa do wideogramu z meczu obok profesjonalnej telewizji o zasięgu ogólnokrajowym, nabędzie także widz-uczestnik, który za pomocą telefonu komórkowego przeprowadza webcast z przebiegu widowiska sportowego. Widz-uczestnik nie dopuszcza się przy tym naruszenia podmiotowych praw bezwzględnych innych podmiotów utrwalających czy transmitujących przebieg widowiska.

Wobec powyższych wyzwań, jakie pojawiają się w związku z rozwojem technologicznym i wielopłaszczyznowością widowiska sportowego, wystosować należy wnioski *de lege ferenda*, w zakresie jednoznacznego uregulowania kwestii zakresu ochrony widowiska sportowego oraz sankcji zarówno cywilnych, jak i ewentualnie prawno-karnych za naruszenie takich praw. Autor uważa, że

wprowadzenie instytucji tzw. „prawa stadionu” jedynie w zakresie praw pokrewnych jest rozwiązaniem niewystarczającym, gdyż odnosić musi się do rezultatu działalności filmowej, fotograficznej, fonograficznej lub innej służącej rozpowszechnieniu widowiska, której przedmiotem jest widowisko sportowe. Prawo takie powstaje w sposób następczy, odrębny od samego widowiska sportowego (dla powstania nagrania konieczne jest zorganizowanie widowiska sportowego, natomiast zorganizowanie widowiska sportowego nie musi skutkować powstaniem rezultatu w postaci nagrania). Należy wszakże mieć na uwadze, że prawa autorskie, tak samo jak i prawa pokrewne powstają z chwilą wyrażenia (utrwalenia) przejawu działalności twórczej (lub innej). Tak w zakresie praw autorskich art. 1 ust. 1 U.p.a.p. stanowi „*przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór)*”, a w zakresie praw pokrewnych chociażby art. 94 ust. 2 U.p.a.p. „*Wideogramem jest pierwsze utrwalenie sekwencji ruchomych obrazów, z dźwiękiem lub bez, niezależnie od tego, czy stanowi ono utwór audiowizualny*”.

Problem w istocie stanowi to, kto i na jakiej podstawie może zezwolić lub zabronić realizacji działań (np. nagrań, zdjęć itp.), które skutkować będą powstaniem ewentualnego nagrania. Tymczasem wydaje się, że „prawo stadionu” w ujęciu praw pokrewnych problemu tego nie rozwiązuje. O ile samo widowisko sportowe byłoby tworem w rozumieniu prawa autorskiego, wykonawca (pojawia się pytanie kto byłby wykonawcą w przypadku sportów drużynowych) mógłby zakazać rozpowszechniania wideogramu lub innego przedmiotu prawa autorskich. Skoro jednak widowisko sportowe nie jest tworem, z uwagi na znikomy czynnik artystyczny, nie stosuje się do tego zjawiska art. 17 U.p.a.p. (por. 94 ust. 4 U.p.o.p).

Co więcej stworzenie osobnej kategorii praw pokrewnych w postaci „prawa stadionu” niekoniecznie skutkować musi rozstrzygnięciem kolizji, jaka powstaje wobec utrwalenia w ramach nagrania filmowego wielu różnych kategorii dóbr prawnie chronionych: wizerunek sportowców, reklamy sponsorów, utwory muzyczne, pokazy świetlne na stadionie itp. Prawo stadionu nie uwzględnia także istotnej z punktu widzenia widowiska sportowego kwestii, jaką jest udział rywala, który jest równorzędnym uczestnikiem rywalizacji sportowej, a który w przypadku potyczki toczącej się na obiekcie gospodarza zostałby pozbawiony prawa decydowania o realizacji tzw. „prawa stadionu”. Nie uwzględnia się także w tym zakresie praw, jakie roszczą sobie do transmisji organizacje sportowe, odpowiedzialne za organizację rozgrywek sportowych (profesjonalne ligi sportowe, krajowe związki sportowe czy sportowe organizacje międzynarodowe).

Słabością „prawa stadionu” w ujęciu praw pokrewnych jest także to, że stanowi ono rozwiązanie doraźne, wystarczające do rozwiązania obecnie pojawiających się problemów związanych z nagraniami i transmisją telewizyjną. Rozwiązanie takie nie uwzględnia jednak rozwoju nowych technologii i tego, że możliwe jest pojawienie się takiej kategorii przekazu, która wymykać będzie się spod tradycyjnych, znanych nam obecnie form.

Znacznie bardziej uniwersalnym, a zatem odpowiadającym zmieniającym się dynamicznie potrzebom obrotu gospodarczego, wydaje się być rozwiązanie analogiczne do tego wprowadzonego we Francji, które przynajmniej określonym

podmiotom prawo do komercyjnej eksploatacji imprezy lub zawodów sportowych. W Polsce takie rozwiązanie mogłoby zostać wprowadzone do Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie [20]. Ustawa ta w art. 14 ust. 1-3 przyznaje już wyłączne prawo do gospodarczego wykorzystywania wizerunku sportowca w stroju reprezentacji kraju lub reprezentacji olimpijskiej podmiotom zbiorowym (odpowiednio polskiemu związkowi sportowemu i Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu). Przyznanie wyłączności gospodarczej określone podmiotowi w zakresie dysponowania aktywami pojawiającymi się na tle działalności sportowej nie stanowiłoby, zatem rozwiązania nowego.

Autor proponuje zatem, na wzór regulacji francuskiego Kodeksu sportowego, wprowadzenie rozwiązania polegającego na przyznaniu prawa wyłącznej komercyjnej eksploatacji imprezy lub zawodów sportowych w zakresie sportu kwalifikowanego krajowemu podmiotowi nadrzędnemu wobec uczestników, a więc organizacji odpowiedzialnej za organizację współzawodnictwa sportowego, z zastrzeżeniem obowiązku uczciwej redystrybucji uzyskanych środków i wyłączeniem sprzedaży biletów wstępu i innych praw wyłącznych organizatora-gospodarza współzawodnictwa.

Zwrócić należy uwagę, że powyższy postulat nie ogranicza się jedynie do prawa transmisji widowiska sportowego, ale za przedmiot regulacji ma znacznie szersze prawo do komercyjnego wykorzystania widowiska. Oprócz prawa transmisji, widowisko czy współzawodnictwo sportowe mają bowiem znacznie większy potencjał gospodarczy, który obejmuje chociażby nazwę współzawodnictwa (tytułem przykładu pojedynki FC Barcelony i Realu Madryt nazywane są „el Clasico”, a współzawodnictwo między Ruchem Chorzów oraz Górnikiem Zabrze nazywane są „Wielkimi Derby Górnośląskie”), scenariusz otwarcia i zakończenia imprezy sportowej, piosenek przewodnich (takich jak hymn Ligi Mistrzów UEFA), prawo z rejestracji znaków towarowych związanych ze współzawodnictwem itp.

Z oczywistych względów prawo gospodarczej eksploracji nie powinno obejmować przychodów ze sprzedaży biletów wstępu. Zysk związany ze sprzedażą biletów zależny jest w dużej mierze od starań marketingowych organizatora-gospodarza współzawodnictwa, jego kanałów dystrybucji biletów, wykreowanego zapotrzebowania, pojemności stadionu, potencjału gospodarczego marki miejsca organizacji współzawodnictwa, renomy uczestnika, wysokości ponoszonych kosztów utrzymania obiektu itp.

Pod pojęciem innych praw wyłącznych rozumieć należy natomiast pozostałe uprawnienia związane z tytułem prawnym organizatora-gospodarza do obiektu, na którym odbywa się współzawodnictwo. Chodzi między innymi o przychody z dnia meczowego – a więc prowizja od sprzedaży gadżetów i innych produktów w trakcie współzawodnictwa, umów sponsorskich np. dotyczących nazwy obiektu, umów najmu lokali znajdujących się w obiekcie itp.

Kluczowe dla wysuniętego postulatu są zarówno kwestia przyznania prawa do gospodarczej eksploatacji krajowemu podmiotowi nadrzędnemu, jak i uczciwa redystrybucja uzyskanych korzyści.

Przyznanie uprawnienia do komercyjnego eksploataowania widowiska sportowego ma uzasadnienie gospodarcze. Organizator ligi, turnieju czy pucharów

ma o wiele większe możliwości negocjacyjne sprzedając jeden pakiet spotkań składający się na kompozycyjną całość, niż poszczególni organizatorzy pojedynczych spotkań, którzy próbowaliby sprzedać prawa do odrębnych spotkań, gdy nabywca nie ma pewności czy uda nabyć się pozostałe spotkania ligi czy turnieju.

Nadrzędny organizator ma także możliwość opracowania spójnej polityki medialnej – wyboru oficjalnych sponsorów ligi czy turnieju, wyboru oprawy muzycznej, rejestracji jako znaków towarowych nazw imprez, itp. Podmiot nadrzędny posiada także znacznie większy potencjał promocyjny niż poszczególni uczestnicy.

W takim przypadku to podmiot nadrzędny decydował będzie w sposób wyłączony o tym, kto przeprowadzi transmisję lub nagranie z przebiegu widowiska sportowego w celach komercyjnych. Jednocześnie regulacja ta nie będzie wprowadzała wyjątków w zakresie większości obowiązujących regulacji prawa autorskiego. Nadal autorskie prawa majątkowe i osobiste przysługiwać będą bowiem temu podmiotowi, który dokona „wyrażenia” utworu (fotografii, nagrania czy transmisji). Uprawniony podmiot będzie mógł natomiast decydować o udzieleniu zezwolenia na powstanie utworu, a swoje interesy zabezpieczyć poprzez podpisywanie stosownych umów dotyczących przeniesienia majątkowych praw autorskich lub uzyskania stosownych licencji na właściwych polach eksploatacji.

Nie jest celem przedmiotowej regulacji wprowadzania wyłomu w prawie decydowania twórcy o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności. To należeć będzie zawsze do twórcy utworu, nawet jeżeli jego utwór powstał bez stosownej zgody. Uprawnieniem podmiotu, któremu przysługiwać będzie prawo wyłącznej komercyjnej eksploatacji widowiska sportowego będzie natomiast możliwość żądania przeniesienia wszelkich korzyści uzyskanych wskutek komercyjnego wykorzystania utworu. Zmianie ulegnie zatem zasada wynikająca z art. 17 U.p.a.p. (wyjątek dotyczy oczywiście wszystkich regulacji dotyczących uzyskiwania wynagrodzenia z tytułu korzystania z utworu, a zatem także art. 94 ust. 5 U.p.a.p.) stanowiąca, że twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Proponowana regulacja nie wprowadziłaby natomiast zmiany rewolucyjnej, gdyż już sama treść art. 17 U.p.a.p. poprzez posłużenie się zwrotem „jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (...)” dopuszcza liczne odstępstwa.

Podmiotem uprawnionym powinna być przy tym organizacja krajowa, a więc właściwy Polski Związek Sportowy lub inny związek sportowy. Zastrzeżenie to ma uniemożliwić automatyzm w zakresie przyznania prawa komercyjnego wykorzystania widowiska sportowego międzynarodowym federacjom sportowym z pominięciem podmiotu krajowego. W rzeczywistości bowiem to właśnie podmioty krajowe odpowiedzialne są za organizację współzawodnictwa na terenie Polski i ponoszą związane z tym koszty oraz ryzyko organizacyjne. Przyznane im uprawnienie nie będzie jednak wykluczało możliwości przelania praw czy udzielenia wyłącznej licencji międzynarodowym podmiotom nadrzędnym.

W przypadku współzawodnictwa międzynarodowego, zgodnie z zasadą terytorializmu, o ile współzawodnictwo lub zawody będą odbywały się na terenie Polski, uprawnienie do komercyjnej realizacji widowiska na terenie kraju posiadać

będzie podmiot polski, który będzie mógł udzielać stosownych licencji podmiotom zagranicznym. W przypadku współzawodnictwa z udziałem podmiotu polskiego, które będzie miało miejsce za granicą, przedmiotowa regulacja i tak nie będzie miała zastosowania z wyjątkiem komercyjnego wykorzystania widowiska na terenie Polski.

Przedmiotowa regulacja ma dotyczyć jedynie współzawodnictwa kwalifikowanego [19], a nie czysto amatorskiego. Zgodnie z art. 7 ust. 1 Ustawy o sporcie [15] polski związek sportowy jest tworzony w celu organizowania i prowadzenia współzawodnictwa w danym sporcie. Trudno zatem wyobrazić sobie sytuację, w której w odniesieniu do danej dyscypliny sportowej, w której zawodnictwo odbywa się w sposób kwalifikowany, nie funkcjonuje polski związek sportowy. Niemniej, stosowna regulacja powinna zakładać, że w przypadku braku odpowiedniej organizacji nadrzędnej, prawo do komercyjnej eksploatacji imprezy lub zawodów sportowych przysługiwać powinno organizatorowi takiego współzawodnictwa. Ochronę interesów wszystkich uczestników zapewnia postanowienie o uczciwej redystrybucji dóbr.

Poprzez uczciwą redystrybucję środków pochodzących z gospodarczej eksploatacji należy rozumieć takich ich podział, który będzie uwzględniał słuszne interesy wszystkich podmiotów zaangażowanych w organizację imprezy lub zawodów sportowych, a więc zarówno uczestników imprezy lub zawodów (zawodników lub kluby), ale także organizatorów w postaci związku sportowego czy organizatora ligi. Taka redystrybucja powinna z jednej strony uwzględnić koszty i ryzyko ponoszone przez organizatora, a z drugiej uwzględniać wkład uczestników imprezy lub zawodów na spodziewane korzyści (popularność uczestników, zainteresowanie ich występami przez odbiorców, renomę, itp.) oraz ponoszone przez nich koszty udziału we współzawodnictwie (inne dla gospodarza, a inne dla gości).

Powyższe zasady powinny mieć także zastosowanie do treningów, rozgrzewek, konferencji prasowych i innych wydarzeń towarzyszących danemu współzawodnictwu sportowemu - imprezie lub zawodom sportowym. Nie powinny natomiast być objęte potencjalną regulacją wydarzenia niezwiązane bezpośrednio z daną imprezą lub zawodami – czyli regularne treningi, nagrania z obozów przygotowawczych nie związane z konkretnym współzawodnictwem, które to należeć powinny do danego sportowca lub klubu.

Tytułem podsumowania wskazać należy, że w systemie prawnym w obecnym kształcie brak jest regulacji, które stanowiłyby podstawę do rozporządzania prawami autorskimi do transmisji sportowych, czy w inny sposób pozwalały na określenie, jaki podmiot staje się bezwzględnie uprawnionym do czerpania korzyści gospodarczych płynących z eksploatacji widowiska sportowego. Tym samym brak jest regulacji, które zapewniają: wyłączność w zakresie rozporządzania takimi prawami i aktywami (nie ma podstaw do twierdzenia, że wyłącznie uprawnionym jest organizator współzawodnictwa lub podmiot posiadający tytuł prawny do stadionu, ale już nie współuczestnik współzawodnictwa sportowego, tzw. „gość”), skuteczność takich transakcji (skoro dany podmiot nie jest uprawniony, to nie może przenieść praw na kogoś innego – *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet*), skuteczną ochronę przed naruszeniem praw przez podmioty trzecie (nabywcą praw pokrewnych jest każdy, kto jest autorem

wideoogramu).

Zagadnienie to staje się coraz bardziej aktualne w świetle rosnących rozmiarów biznesu, jaki budowany jest wokół imprez sportowych (rekordowe sumy ze „sprzedaży” praw do transmisji współzawodnictwa sportowego) oraz złożoności struktury podmiotów biorących udział w organizacji takiego współzawodnictwa (zawodnicy, kluby, podmioty zarządzające ligą, krajowe związki sportowe, federacje międzynarodowe itp.).

Tym samym autor postuluje wprowadzenie regulacji, które w skuteczny sposób uregulują przedmiotowe kwestie, zapewniając przy tym właściwą redystrybucję korzyści, między wszystkich uczestników współzawodnictwa sportowego.

Zdaniem autora zapewnienie podmiotom możliwie szerokiego wachlarza bezwzględnych praw podmiotowych w zakresie eksploatacji widowiska sportowego pozytywnie wpłynie na profesjonalizację i komercjalizację sportu, przyczyniając się do jego rozwoju.

Podobne regulacje wprowadzone zostały już w systemach prawnych innych państw. Co więcej, przyznanie praw bezwzględnych w zakresie komercyjnego wykorzystania wizerunku uczestników współzawodnictwa sportowego nie jest nowością w prawie polskim, gdyż jeden taki specjalny przypadek został uregulowany Ustawą z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie.

Literatura

- [1] Barta J., Markiewicz R. (1997), *Widowisko sportowe a prawo autorskie*, [w:] Kępiński M. (red.), *Sport i media – problemy prawne*, Wydawnictwo Poznańskie.
- [2] Flisak D. (2015), *Komentarz do art. 97 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, (w:) *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Lex, Lex: 528908.
- [3] *Gesetz über Urheberrecht und verwandte Schutzrechte, Urheberrechtsgesetz vom 9. September 1965 (BGBl. I S. 1273)*.
- [4] Grzybczyk K. (2017), *Komentarz do art. 1* [w:] Ślęzak P. (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Legalis, Warszawa.
- [5] Internet: <http://www.sat-charts.eu/arttykul,3598,Kruoja-Jagiellonia-Bialystok-transmisja-na-zywo.html>, (dostęp: 6 czerwca 2017 r.).
- [6] Internet: https://www.youtube.com/user/kartofliskapl?&ab_channel=kartofliskapl, (dostęp: 5 czerwca 2017 r.).
- [7] Internet: https://www.youtube.com/watch?v=PdRLrZ-hdf0&ab_channel=kartofliskapl, (dostęp: 5 czerwca 2017 r.).
- [8] Kępiński M. (1997), *Umowa o transmisję sportową*, [w:] Kępiński M. (red.), *Sport i media – problemy prawne*, Wydawnictwo Poznańskie.
- [9] Knise E., Rupprich H., *Nowoczesne technologie edukacyjne na zajęciach z wychowania fizycznego – scouting w procesie interakcji nauczyciel-uczeń*, Bronikowski M. [w:] *Wychowanie fizyczne a nowoczesne technologie*, AWF Poznań 2015.

- [10] Radwański Z. (2009), *Prawo cywilne część ogólna*, Warszawa.
- [11] Regulamin Inea Stadionu w Poznaniu, źródło Internet:
http://img.lechpozn.pl/pliki/do_pobrania/regulamin_INEAstionu.pdf,
(dostęp: 04.06.2017 r.).
- [12] Regulamin obiektu sportowego - stadionu piłkarskiego przy ul. Łazienkowskiej 3 w Warszawie, źródło Internet:
http://www.legia.com/files/files/regulamin_obiektu_sportowego_29_01_13_word.pdf (dostęp: 04.06.2017 r.).
- [13] Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) z dnia 24 grudnia 2007 r. (Dz.U. Nr 251, poz. 1885).
- [14] Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83) z zm.
- [15] Ustawa nr 84-610 z dnia 16 lipca 1984 r. w sprawie organizacji i promocji aktywności fizycznej i sportu (Loi n°84-610 du 16 juillet 1984 relative à l'organisation et à la promotion des activités physiques et sportives).
- [16] Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. Nr 80, poz. 350) z zm.
- [17] Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211) z zm.
- [18] Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807) z zm.
- [19] Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. 2005 nr 155 poz. 1298) z zm.
- [20] Ustawa z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. 2010 nr 127 poz. 857) z zm.
- [21] Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych tzw. "Lei Pele" nr 9615/98 o działalności sportowej z 24 marca 1998 r. zmieniona ustawą 12.395/11 z 2011.
- [22] Wojciechowski K. (2005), *Widowisko sportowe w telewizji. Widowisko sportowe i audiowizualna relacja z niego jako dobro chronione w świetle polskiego prawa prywatnego*, Liber, Warszawa.
- [23] Wyrok połączony TSUE z dnia 4 października 2011 r. w sprawach C-403/08 Football Association Premier League Ltd and Others v. QC Leisure and Others, zbiór orzeczeń 2011 I-09083 oraz C-429/08 Karen Murphy v Media Protection Services Ltd., źródło: Internet <http://curia.europa.eu/> (dostęp: 14 stycznia 2017);
- [24] Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2015 r., sygn. akt III SA/Wa 1078/14, Lex: 1650998.